



HYBRIS nr 63 (2024)

ISSN: 1689-4286



<https://doi.org/10.18778/1689-4286.63.02>

**BOGDAN BANASIAK**

 0000-0002-0120-529X

Uniwersytet Łódzki

bogdanbanasiak@gmail.com

## **GILLES DELEUZE – DZIEŁO-ŻYCIE. BIOGRAFIA INTELEKTUALNA**

*Umierają tylko organizmy, nie samo życie*  
(Deleuze, 2007, s. 151).

Gilles Deleuze urodził się 18 stycznia 1925 roku (w niedzielę o godz. 2.45) w Paryżu przy ulicy de Bizert, w 17. dzielnicy, zwanej Batignolles-Monceau (położonej na prawym brzegu Sekwany w północno-zachodniej części miasta), w której też przez większą część życia mieszkał i pracował. Od najmłodszych lat cierpiał na zaburzenia oddechowe. Pochodził z niezamożnej, konserwatywnej, mieszczańskiej rodziny. Ojciec, Louis René, pochodzenia prowansalskiego, weteran pierwszej wojny światowej, członek stowarzyszenia kombatantów Croix-de-Feu,

antysemity ([b.n.a.1]), był inżynierem, matka, Odette, z domu Camaüer, nie pracowała.

Wbrew tradycji, Deleuze edukacji nie rozpoczął w katolickiej szkole prywatnej, lecz w publicznej – prawdopodobnie ze względów finansowych (tamże) – w swojej dzielnicy, w roku 1932. Wojna (lato 1940 roku) zastała rodzinę Deleuze'ów w Deauville w Normandii, gdzie od kilku lat spędzali wakacje. Rodzice postanowili zostawić Gillesa w pensjonacie w miasteczku i tam przez rok uczęszczał on do szkoły, w której młody nauczyciel, Pierre Halbwachs<sup>1</sup>, rozbudził w nim upodobanie do literatury (lektury André Gide'a, Charlesa Baudelaire'a i Anatola France'a). Po powrocie do Paryża Deleuze kontynuował naukę w szkole podstawowej w swojej dzielnicy, a po jej ukończeniu – w liceum Carnot także w 17. dzielnicy (uczył w nim Maurice Merleau-Ponty, choć w innej klasie, jego nauczycielem filozofii był zaś Pierre Vial, a kolegą z klasy – Guy Môquet<sup>2</sup>), gdzie w ostatniej klasie rozpoczął lektury w przedmiocie filozofii, następnie zaś kontynuował naukę przez rok w liceum Henri IV w 5. dzielnicy (studia dla wybitnych uczniów).

Ojciec Deleuze'a pracował w fabryce, która początkowo produkowała sterowce, ale przez okupantów została przekształcona w fabrykę gumowych tratw ([b.n.a.2]). W roku 1941 Deleuze zaprzyjaźnił się z Michelem Tournierem (1924-2016), który zabrał go do szpitala Salpêtrière na otwarte wykłady lekarzy psychiatrów: Théophile'a Alajouanine'a i Jeana Delay'a. Także za pośrednictwem Tourniera poznał Maurice'a de Gandillaca oraz Marie-Madeleine Davy<sup>3</sup> i do wyzwolenia był uczestnikiem spotkań intelektualistów i pisarzy, organizowanych przez Davy w każdą ostatnią sobotę miesiąca na zamku La Fortelle

---

<sup>1</sup> Syn Maurice'a Halbwachsa (zmarłego w 1945 roku w obozie Buchenwald), znanego socjologa ze szkoły Émila Durkheima.

<sup>2</sup> Guy Môquet (1924-1941), walczący komunista, najmłodszy spośród dwudziestu ośmiu zakładników rozstrzelanych w obozie w Châteaubriant, przeszedł do historii jako jeden z symboli ruchu oporu.

<sup>3</sup> Specjalistka w zakresie francuskiej średniowiecznej teologii mistycznej, uczennica słynnego historyka filozofii Étienne'a Gilsona.

(w pobliżu Rozay-en-Brie w departamencie Sekwana i Marna) (Dosse, 2007, s. 114-117)<sup>4</sup>, w których brała udział cała paryska elita intelektualna<sup>5</sup>.

Podczas okupacji odbył lekturę dzieła Sartre'a *Byt i nicość. Zarys ontologii fenomenologicznej* (wyd. 1943), które bardzo go poruszyło, obejrzał też spektakl dramatu *Muchy* w teatrze im. Sarah Bernhardt, a w roku 1944 dla żartu napisał pastisz Sartre'a pt. *Description de la femme: pour une philosophie d'autrui sexuée* (Opis kobiety: ku filozofii innego seksualnie)<sup>6</sup>.

Trzy lata starszy brat Deleuze'a, Georges, aresztowany 2 lipca 1944 roku za działalność w ruchu oporu, zginął w pociągu w drodze do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie<sup>7</sup>. Śmierć ta ogromnie wstrząsnęła rodzicami Deleuze'a, którzy zaczęli darzyć zmarłego prawdziwym kultem, Gilles zaś pozostał dla nich jedynie „bratem bohatera”.

W roku 1945 Deleuze rozpoczął naukę w klasie maturalnej w słynnym, powstałym w XVI wieku liceum Louis-le-Grand<sup>8</sup>, gdzie jego nauczycielami byli m.in. Ferdinand Alquie, Georges Canguilhem, Maurice de Gandillac i Jean Hyppolite. Z kolei w liceum Henri IV uczęszczał na wykłady Jeana Beaufreta, który jako pierwszy wprowadzał we Francji myśl Martina Heideggera. Mimo że nauczyciele oceniali jego zdolności jako wyjątkowe, nie dostał się do École Normale Supérieure (nie zaliczył egzaminu ustnego z powodu trudności z oddychaniem), ale z uwagi na doskonałe wyniki otrzymał stypendium na studiach filozoficznych na Sorbonie, gdzie jego nauczycielami byli ponownie Georges Canguilhem i Maurice de Gandillac, a także Gaston Bachelard i Jean Wahl. Tam też poznał swych przyszłych przyjaciół, François Châteleta (1925-1985), Michela Butora (1926-2016), Oliviera Revaulta

---

<sup>4</sup> Badacz korzystał z niepublikowanych archiwów oraz informacji świadków.

<sup>5</sup> M.in. Pierre Klossowski, Jacques Lacan, Jean Wahl, Jean Paulhan, Georges Bataille, Maurice de Gandillac, Jean Grenier, Michel Butor, Michel Tournier, Jean-Paul Sartre, Brice Parain, Roger Caillois.

<sup>6</sup> Młodzieńcza praca pomieszczona w zbiorze (Deleuze, 2015).

<sup>7</sup> Niektóre źródła podają, że chodziło o Oświęcim.

<sup>8</sup> Absolwentami tego prestiżowego liceum byli m.in. J. Derrida, J.-F. Lyotard, M. Butor, R. Char, M. Merleau-Ponty, J.-P. Sartre, G. Dumézil, É. Durkheim, Ch. Baudelaire, V. Hugo, D. Diderot, Voltaire oraz D. A. F. de Sade.

d'Allonnes'a<sup>9</sup> (1923-2009) oraz braci Lanzmann, Claude'a<sup>10</sup> (1925-2018) i Jacquesa<sup>11</sup> (1927-2006), uczęszczał zaś głównie na wykłady Ferdinanda Alquié'go (1906-1985), Jeana Hippolyte'a (1907-1968), Maurice'a de Gandillac (1906-2006) i Georges'a Canguilhema (1904-1995), z którymi także zachował więzy przyjaźni<sup>12</sup>. Jak całe jego pokolenie, Deleuze został zwolniony ze służby wojskowej.

W tym też okresie spotkał się z Jeanem-Paulem Sartre'em, bardzo przezeń podziwianym<sup>13</sup>, ale ta atencja uległa jednak istotnemu zachwianiu, bo Deleuze artykułował wyraźne rozczarowanie po wykładzie „mistrza” z 29 października 1945 roku zatytułowanym Egzystencjalizm jest humanizmem (zob. Tournier, 1977, s. 160).

W roku 1946 Deleuze napisał dla jedyne go numeru magazynu *Espace* (redaktorem naczelnym był Alain Clément) artykuł *Du Christ à la bourgeoisie* (Od Chrystusa do mieszczaństwa). Rok później podczas studiowania dzieła Henri Bergsona pt. *Matière et mémoire (Materia i pamięć)*<sup>14</sup> uznał autora za filozofa pierwszego planu<sup>15</sup>, gdy tymczasem jego przyjaciele, m.in. Châtelet, będą w nim widzieć jedynie „zakurzonego spirytystę” (Dosse, 2007, s. 123). W tym też roku, po napisaniu pod kierunkiem Hippolyte'a i Canguilhema pracy *Empirisme et subjectivité. Essai sur la nature humaine selon Hume*<sup>16</sup>, opublikowanej w roku 1953, otrzymał dyplom ukończenia studiów wyższych, a w roku kolejnym – agregację.

Brakowało mu zaliczenia kilku wykładów z powodu problemów z oddychaniem i obawiał się zaliczeń ustnych, ale do udziału w nich namówił go Châtelet – Deleuze zdał z drugim wynikiem i pozycja ta zapewniła mu niezależności

---

<sup>9</sup> Filozof i estetyk francuski, pisał gł. na temat muzyki.

<sup>10</sup> Francuski dziennikarz, pisarz, filmowiec i producent filmowy.

<sup>11</sup> Francuski pisarz, autor tekstów piosenek i scenarzysta.

<sup>12</sup> „Ukształtowali mnie dwaj profesorowie, których lubiłem i bardzo podziwiałem, Alquié i Hyppolite” (Deleuze, 1977, s. 18).

<sup>13</sup> Po wyzwoleniu „na szczęście był Sartre”. [...] „Sartre to było [...] trochę świeżego powietrza” (tamże, s. 18); „Sartre pełnił rolę zupełnie wyjątkową” (Deleuze, 2007, s. 38).

<sup>14</sup> „Wyjątkowa, niezwykła w dorobku Bergsona jest sama ta książka” (tamże, s. 59).

<sup>15</sup> „Początkowo Bergson był obiektem nienawiści na francuskich uniwersytetach” (tamże, s. 20).

<sup>16</sup> Przekład polski: *Empiryzm i subiektywność: esej o naturze ludzkiej według Hume'a* (2000).

finansową, dzięki czemu mógł się usamodzielić. W tym też czasie zmarł jego ojciec (zob. tamże, s. 124).

W roku 1948 Deleuze uzyskał tytuł profesora nadzwyczajnego i przez rok studiował w Niemczech na Uniwersytecie w Tybindze, gdzie ponownie spotkał Tourniera, który uczęszczał tam na wykłady z filozofii. Po powrocie zamieszkał w Hotel de la Paix, na Île Saint-Louis w Paryżu, w pokoju nieopodal Tourniera. Jako wykładowca początkowo uczył filozofii w szkołach średnich: do roku 1952 w liceum Louis-Thuillier w Amiens (na północy Francji), następnie – w latach 1952-1955 – w liceum Pothier w Orléans (na zachodzie kraju), a potem w liceum Louis-le-Grand w latach 1955-1957, i wszędzie tam był bardzo ceniony (Krtolica, 2015, s. 11-12). W roku 1952 wraz z André Cressonem opublikował pracę *Hume. Sa vie, son œuvre avec un exposé de sa philosophie (Hume. Życie, dzieło i prezentacja jego filozofii)*, zawierającą też wybór tekstów szkockiego filozofa, w roku 1955 – wybór tekstów z własną ich prezentacją *Instincts et institutions (Instynkty i instytucje)*, a w roku 1957 – wybór prac Bergsona pt. *Bergson. Mémoire et vie*<sup>17</sup>.

W sierpniu 1956 roku zawarł związek małżeński z Denise Paule „Fanny” Grandjouan (ówcześnie pracującą w domu mody Pierre’a Balmain’a, a w przyszłości tłumaczką na francuski *Apocalypse* Davida Herberta Lawrence’a, 1978), z którą będzie miał dwoje dzieci: Julienu (ur. 1960; tłumacz z języka angielskiego) i Émilie (ur. 1964; reżyserka filmowa) – wspólnie zamieszkują w Paryżu.

W latach 1957-1960 Deleuze był asystentem na Sorbonie na kierunku historia filozofii, z kolei w latach 1960-1964 pracował w Centre national de la recherche scientifique (CNRS) w Lyonie. W roku 1962, po dłuższym okresie milczenia<sup>18</sup>, opublikował nowatorskie dzieło *Nietzsche et la philosophie*<sup>19</sup>, a w kolejnych latach następane prace z zakresu historii filozofii, także będące

---

<sup>17</sup> Przekład polski: *Bergson. Pamięć i życie* (1988).

<sup>18</sup> „To prawdziwa dziura w moim życiu, dziura rozciągająca się na osiem lat” (tamże, s. 146); opublikował on w tym czasie tylko pięć niewielkich artykułów oraz kilka recenzji książek.

<sup>19</sup> Przekład polski: *Nietzsche i filozofia* (1993, 1997, 1998, 2012). To Nietzsche uczy nas mówienia „we własnym imieniu prostych rzeczy”, zakorzenionego w „afektach, intensywnościach, doświadczeniach, eksperymentach” (Deleuze, 2007, s. 20).

istotnymi reinterpretacjami komentowanych myślicieli: o Kancie (*La Philosophie critique de Kant. Doctrine des facultés*<sup>20</sup>, 1963), Nietzsche (*Nietzsche: sa vie, son œuvre, avec un exposé de sa philosophie*<sup>21</sup>, 1965, swego rodzaju *résumé* poprzedniej książki o „wielkim filologu”, uzupełnione wyborem jego tekstów), Bergsonie (*Le Bergsonisme*<sup>22</sup>, 1966) i Spinozie (*Spinoza et le problème de l'expression*, 1968) oraz o literaturze: nt. Prousta (*Proust et les signes*<sup>23</sup>, 1964) i Sacher-Masocha (*Présentation de Sacher-Masoch. Le froid et le cruel, avec le texte intégral de La Vénus à la fourrure*<sup>24</sup>, 1967).

Podczas pracy w Lyonie (CNRS) „około roku 1962” (Deleuze, 2007, s. 93) spotkał Michela Foucaulta (1926-1984), który w tymże roku chciał go sprowadzić na uniwersytet w Clermont-Ferrand, gdzie sam wówczas pracował, na stanowisko opuszczone przez Julesa Vuillemina, ostatecznie jednak posadę tę otrzymał popierany przez ministerstwo Roger Garaudy. Spotkanie z Foucaultem zaowocowało długotrwałą przyjaźnią<sup>25</sup> obu myślicieli oraz ogromnym wzajemnym uznaniem<sup>26</sup>. Wraz z nim napisał Deleuze krótkie Introduction générale<sup>27</sup> do *Œuvres philosophiques complètes* Nietzschego (1967), otwierające francuski przekład klasycznego wydania dzieł Nietzschego pod red. Colliego i Montinariego, które wspólnie przygotowywali (po śmierci Foucaulta z Deleuze’em współpracował de Gandillac). W roku 1964 współorganizował w opactwie Royaumont w Asnières-

<sup>20</sup> Przekład polski: *Filozofia krytyczna Kanta. Doktryna władz* (1999).

<sup>21</sup> Przekład polski: *Nietzsche* (2000, 2013).

<sup>22</sup> Przekład polski: *Bergsonizm* (1999).

<sup>23</sup> Przekład polski: *Proust i znaki* (2000).

<sup>24</sup> Przekład polski (fragm.): *Prezentacja Sacher-Masocha* (1994).

<sup>25</sup> Zob. (Dosse, 2015), rozdz. 17: Deleuze et Foucault: une amitié philosophique. Badania ich obu określił Deleuze jako „wspólną sprawę” (Deleuze, 2007, s. 95).

<sup>26</sup> Deleuze pisał: „kocham i podziwiam Foucaulta”, i uważał go za „największego współczesnego filozofa”, „najbardziej aktualnego filozofa współczesnego”, który stworzył „jedną z największych filozofii nowoczesności”, „największą nowoczesną teorię filozoficzną” (władza-wiedza) (Deleuze, 2007, s. 18, 111, 104, 103, 102), a Foucault Deleuze’a – za „jedyny filozoficzny umysł we Francji” (Eribon, 2005, s. 278), i zapowiadał, że „być może nadejdzie kiedyś wiek deleuzjański” (Foucault, 1970, s. 885), na co Deleuze odparł: „być może chciał powiedzieć, że byłem najbardziej naiwnym spośród filozofów naszego pokolenia”, byłem „najbardziej niewinny (najmniej obciążony wyrzutami sumienia z powodu «uprawiania filozofii»)” (Deleuze, 2007, s. 98).

<sup>27</sup> Przekład polski: Wprowadzenie ogólne, <http://bb.r-vous.com/przeklady/deleuze-foucault.pdf> (dostęp: 13.11.2023).

sur-Oise nieopodal Paryża VII międzynarodowe kolokwium filozoficzne poświęcone Nietzsche, gdzie zaprezentował tekst *Conclusions. Sur volonté de puissance et l'éternel retour*<sup>28</sup>, był też redaktorem wydania materiałów z tej konferencji pt. *Nietzsche. Cahiers de Royaumont* (1966). W tym też okresie rozpoczął trwającą pięć lat pracę na uniwersytecie w Lyonie, gdzie prowadził wykłady głównie z zakresu etyki i socjologii oraz filozofii ogólnej i gdzie jego kolegami i współpracownikami byli m.in. Henri Maldiney, François Dagognet, Geneviève Rodis-Lewis oraz Pierre Fedida ([b.n.a.3]). Na początku roku 1965 został członkiem redakcji czasopisma *Revue de Métaphysique et de Morale* i funkcję tę pełnił przez dziesięć lat.

W roku 1968 obronił państwową pracę doktorską: *Différence et répétition*<sup>29</sup> jako teza główna, napisana pod kierunkiem de Gandillaca, oraz *Spinoza et le problème de l'expression (Spinoza i problem ekspresji)* – teza uzupełniająca, pod kierunkiem Alquié'go. O ile w świetle wcześniejszych publikacji Deleuze jawił się jako nader świątły, a nawet nowatorski, ale tylko historyk filozofii<sup>30</sup>, o tyle praca *Różnica i powtórzenie* otworzyła nowy okres w jego twórczości: oryginalne dzieło filozoficzne.

Zapoczątkowane przez studentów paryskich wydarzenia maja 1968 roku ogarnęły także Lyon – studenci strajkowali, bojkotowali zajęcia, okupowali sale uniwersyteckie. W przeciwieństwie do większości tamtejszych nauczycieli Deleuze wspierał ich działania, a same te wydarzenia – także „dzięki Guattariemu, Foucaultowi i Elie Sambarowi<sup>31</sup>” – stały się dlań „przejściem od prawa do polityki” (tamże, s. 175), skłoniły go bowiem do uwzględnienia w refleksji wątków politycznych, wcześniej w jego dziełach nieobecnych<sup>32</sup>, toteż uznał on, że „*L'Anti-*

---

<sup>28</sup> Przekład polski: *O woli mocy i wiecznym powrocie* (2000).

<sup>29</sup> Przekład polski: *Różnica i powtórzenie* (1997).

<sup>30</sup> „Sam przez jakiś czas «uprawiałem» historię filozofii, czytałem książki o innych autorach” (tamże, s. 19).

<sup>31</sup> Wydawca „*Revue des études pelestiniennes*”.

<sup>32</sup> Odtąd uważany jest za jedną z ważniejszych postaci w przestrzeni biopolityki (Foucault) czy geopolityki (Kjéllen).

*Œedipe* to od początku do końca filozofia polityki” (tamże, s. 175) i, jak dodaje Guattari, „z pewnością stanowi jakiś ciąg dalszy Maja” (tamże, s. 27), który był „manifestacją, wtargnięciem stawania się w stanie czystym” (tamże, s. 176), a jedną ze zdobyczy Maja '68 stało się to, że „ludzie mówią we własnym imieniu” (tamże, s. 97).

Kilka miesięcy później został poproszony przez Foucaulta do objęcia po nim (on sam przeniósł się do Collège de France) stanowiska profesora w nowopowstałym na fali ruchu '68 Centre universitaire expérimental de Vincennes, zwanym Université de Vincennes, w roku 1971 przemianowanym na Université Paris 8 Vincennes-Saint-Denis (w roku 1980 jego lokalizację zmieniono na Saint-Denis), gdzie ponownie spotkał Châteleta, a także Jeana-François Lyotarda (1924-1998) i Alaina Badiou<sup>33</sup> oraz opublikował kolejną oryginalną pracę *Logique du sens*<sup>34</sup>.

Na początku 1969 roku zmuszony został do poddania się operacji, która pozbawiła go możliwości korzystania z jednego płuca (torakoplastyka). Na rekonwalescencję udał się wraz z żoną do Limousin, gdzie poznał Félix Guattariego (1930-1992) (zob. Dosse, 2007; Querrien, 2002, s. 46-48), psychoanalityka, ucznia Jacquesa Lacana oraz Jeana Oury'ego (pracującego w znanej prywatnej klinice psychiatrii doświadczalnej La Borde w Cour-Cheverny w departamencie Loir-et-Cher)<sup>35</sup>. To spotkanie (zob. Querrien, 2002) rozpoczęło ich długą i owocną współpracę<sup>36</sup>. Razem<sup>37</sup> napiszą *L'Anti-Œedipe: Capitalisme et*

---

<sup>33</sup> Badiou powiedział o Deleuze'ie: „mój najlepszy wróg”, cyt. za: (Broussas-Feyzin, 2013).

<sup>34</sup> Przekład polski: *Logika sensu* (2011). W odniesieniu do tej pracy oraz *Różnicy i powtórzenia* Deleuze powie: „Nie mam złudzeń – pełno w nich jeszcze akademickiej terminologii, ciężkości, próbowałem jednak z czegoś się otrząsnąć i uruchomić w sobie coś nowego” (Deleuze, 2007, s. 20).

<sup>35</sup> Ich intelektualny związek Deleuze porównywał żartownie do Flaubertowskiej pary Bouvard i Pecuchet.

<sup>36</sup> „Chodzi o sposób, w jaki się wzajemnie rozumieliśmy, dopełnialiśmy i poddawaliśmy depersonalizacji, sprowadzając się nawzajem do zbioru osobliwości, innymi słowy – o naszą przyjaźń. Stąd wziął się *l'Anti-Œedipe*, kolejny krok naprzód” (tamże, s. 21).

<sup>37</sup> „Pisaliśmy więc rzeczywiście wspólnie, nie mieliśmy z tym problemu” (tamże, s. 27).



*schizophrénie I*<sup>38</sup> (1972), *Kafka. Pour une littérature mineure* (1975)<sup>39</sup> oraz *Mille plateaux. Capitalisme et schizophrénie II*<sup>40</sup> (1980)<sup>41</sup>, trzy książki, które – podejmując zagadnienia psychoanalizy i kapitalizmu, metafizyki i teorii politycznej – uderzać będą zarówno nowatorskim stylem, jak i treścią. Wspólnie opublikowali też mniej znaczącą pozycję *Politique et psychanalyse (Polityka i psychoanaliza, 1977)*.

Lata 1968-1969 to początek zaangażowania Deleuze'a w działalność polityczną<sup>42</sup>, głównie o charakterze goszystowskim: kilkakrotnie zajmował stanowisko w kwestii palestyńskiej, atakując w lewicowym dzienniku *Le Monde*, a także w *Revue des études pelestiniennes* politykę Izraela, nawiązał kontakt z ruchami homoseksualnymi: Front Homosexuel d'Action Révolutionnaire (FHAR), z włoskimi autonomistami, gł. z Antonio Negrim<sup>43</sup>, i z antypsychiatrami, a wraz z Michelelem Foucaultem i Danielem Defertem współorganizował Groupe d'Information sur les Prisons (G.I.P.), istniejącą od lutego 1971 roku do grudnia roku następnego<sup>44</sup>. Zabierał głos w sprawie Klausza Croissanta<sup>45</sup> czy europejskiego systemu prawnego, proponował także nowe formy organizacji politycznej, syntetyzowane w koncepcie sieci (obrazowanej przez model kłącza) i mikrooporce (zob. Krtolica, 2015, s. 16-17), dopatrując się we współczesności systemowych tendencji reakcyjnych, formatujących i ujarzmiających – *en somme*; kontroli (tamże, s. 38, 175-188).

W roku 1970 opublikował niewielką pracę pt. *Spinoza*, a dwa lata później książeczkę poświęconą Foucaultowi *Un nouvel archiviste* (Nowy archiwista) i wraz

---

<sup>38</sup> Przekład polski: *Anty-Edyp. Kapitalizm i schizofrenia*, t. 1 (2017).

<sup>39</sup> Przekład polski: *Kafka. Ku literaturze mniejszej* (2016).

<sup>40</sup> Przekład polski: *Tysiąc plateau. Kapitalizm i schizofrenia*, t. 2 (2015).

<sup>41</sup> Wstęp do tej pracy pt. *Rhizome (Kłącze)* ukazał się też osobno w roku 1976.

<sup>42</sup> W latach 1971-1989 Deleuze podpisał ponad dwadzieścia rozmaitych apeli i petycji w kwestiach społeczno-politycznych (publikowanych gł. w „Libération”, „Le Monde” oraz „Le Matin de Paris”), zob. (Murphy).

<sup>43</sup> Jeden z głównych teoretyków tej wersji włoskiego marksizmu.

<sup>44</sup> Szerzej na temat działalności tej grupy zob. (Eribon, 2005, s. 275-291).

<sup>45</sup> Niemiecki prawnik, adwokat Ulriki Meinhof i Andreeasa Baadera, przywódców Frakcji Czerwonej Armii, oskarżony o terroryzm i osadzony w więzieniu.

z przyjacielem udzielił wywiadu zatytułowanego *Les Intellectuels et le pouvoir*<sup>46</sup>. W tym też roku wziął udział w zorganizowanej przez de Gandillaca i Bernarda Pautrata międzynarodowej konferencji w Cerisy-la-Salle w Normandii pt. *Nietzsche aujourd'hui?*, gdzie zaprezentował tekst *Pensée nomade*<sup>47</sup> (całość tekstów wydana została rok później w dwóch tomach). W roku 1973 zagrał rolę Hugues'a-Félicité Roberta de Lamennaisa<sup>48</sup> w filmie Michèle Rosier pt. *George qui?* (biograficzna komedia romantyczna opowiadająca o burzliwym życiu George Sand). W tym też okresie współpracował z Châteletem przy redakcji kilkutomowej *Histoire de la philosophie*, do której napisał dwa artykuły (nt. Hume'a: Hume w tomie 4, oraz strukturalizmu: *À quoi reconnaît-on le structuralisme?* w tomie 8<sup>49</sup>).

W roku 1975 przebywał krótko w Stanach Zjednoczonych. W roku 1977 udzielił Claire Parnet, dziennikarce, swej byłej studentce, obszernego wywiadu, który ukazał się w postaci książkowej pt. *Dialogues*. Rok później wraz z Pierre'em Boulezem, Rolandem Barthesem i Foucaultem wziął udział w konferencji zorganizowanej przez IRCAM (Institut de Recherche et Coordination Acoustique/Musique), gdzie wygłosił odczyt na temat kompozycji i percepcji w muzyce, pt. *Le temps musical (Czas w muzyce)*<sup>50</sup>. W roku 1979 został członkiem komitetu przygotowawczego *États généraux de la philosophie* ([pr. zbior.], 1979, s. 6-19). W późniejszym jednak okresie programowo unikał spotkań w szerszym gronie i wystąpień publicznych, poświęcał się zaś głównie nauczaniu<sup>51</sup> i pisaniu książek, publikując m.in. *Superpositions*<sup>52</sup> (wraz z włoskim reżyserem i aktorem Carmelo Bene, 1979), dwutomową książkę o malarstwie, *Francis Bacon. Logique de la*

---

<sup>46</sup> Przekład polski: *Intelektualiści a władza (rozmowa między Michele Foucaultem a Gillesem Deleuze'em)* (1986).

<sup>47</sup> Przekład polski: *Myśl nomadyczna* (2002).

<sup>48</sup> Francuski ksiądz, filozof oraz teoretyk polityki (1782-1854), przyjaciel George Sand.

<sup>49</sup> Przekład polski: *Po czym rozpoznać strukturalizm?* (1978).

<sup>50</sup> *À propos* muzyki, Deleuze był wielkim miłośnikiem piosenek Léo Ferré, zob. (Lacout, 1991, s. 321-322).

<sup>51</sup> „Wykładałem, ponieważ bardzo lubiłem to robić”, „wykłady były ważną częścią mojego życia, prowadziłem je z pasją” (Deleuze, 2007, s. 23, 146).

<sup>52</sup> Przekład polski: *O jeden manifest mniej* (2017) – wstęp do dramatu Bene *Ryszard III*. Pierwsze wyd. w języku włoskim pt. *Sovrapposizioni* (1978).

*sensation* (Francis Bacon. *Logika wrażenia*, 1981; tom drugi zawiera 97 reprodukcji dzieł malarza oraz 15 innych artystów komentowanych w pracy), kolejną książkę nt. Spinozy, *Spinoza, philosophie pratique*<sup>53</sup> (1981), dwutomową teorię kina, *Cinéma 1. L'image-mouvement* (1983) oraz *Cinéma 2. L'image-temps* (1985)<sup>54</sup>, krótko zaś po śmierci Foucaulta pracę jemu poświęconą pt. *Foucault*<sup>55</sup> (1986)<sup>56</sup>, a na jego pogrzebie – choć ich drogi się nieco rozeszły, i z powodu politycznych kontrowersji (głównie z racji odmiennych poglądów na „nowych filozofów” i rewolucję irańską), i z powodu wyboru przez obu samotności<sup>57</sup> – wygłosił mowę. Był też autorem komentarzy do wielu dzieł literackich, m.in. Diderota, Tourniera, Zoli, Lawrence’a, Melville’a, Becketta, Carrolla, Jarry’ego, Whitmana, Wolfsona, Sacher-Masocha, wiele tekstów poświęcił też filozofom, m.in. Bergsonowi, Kantowi, Lukrecjuszowi, Nietzsche, Spinozie, Foucaultowi, Klossowskiemu, Rousseau, Peguy’emu, Châteletowi, Platonowi.

17 marca 1987 roku w ramach Mardis de la Fondation FEMIS (École nationale supérieure française de Cinéma) w Paryżu wygłosił wykład pt. *Qu’est-ce que l’acte de création?* (Czym jest akt twórczy?), sfilmowany przez Arnauda Des Pallières’a (50 min. materiał został wyemitowany w tym samym roku w telewizyjnej serii *Océaniques: des idées, des hommes, des œuvres*). Wiosną tegoż roku wraz z Guattarim utworzył pismo *Chimères* skupione na dziedzinie schizoanalizy, mające też edycję internetową (zob. *Chimères*). W tym też okresie wskutek postępującej choroby (niewydolność płuc) zrezygnował z pracy uniwersyteckiej, przekazując katedrę swemu byłemu uczniowi, Jeanowi-Jacquesowi Jolly’emu, oraz z zaangażowania politycznego. Nie zaprzestał jednak działalności pisarskiej – w roku 1988 wydał pracę *Le Pli. Leibniz et le baroque*<sup>58</sup> oraz niewielką książeczkę w hołdzie kolejnemu

---

<sup>53</sup> Przekład polski: *Spinoza. Filozofia praktyczna* (2014).

<sup>54</sup> Przekład polski: *Kino 1. Obraz-ruch 2. Obraz-czas* (2008).

<sup>55</sup> Przekład polski: *Foucault* (2004).

<sup>56</sup> Napisaną „z podziwu dla niego, z powodu wrażenia, jakie wywarła jego śmierć i jego niedokończone dzieło” tamże, s. 103).

<sup>57</sup> „Miałem wrażenie, że wolał być sam [...]. Sam potrzebowałem go o wiele bardziej, niż on mnie” (tamże, s. 93).

<sup>58</sup> Przekład polski: *Fałda. Leibniz a barok* (2014).

niedawno zmarłemu przyjacielowi Châteletowi, *Périclès et Verdi. La philosophie de François Châtelet*<sup>59</sup>, a dwa lata później ukazał się zbiór jego wywiadów pt. *Pourparlers 1972-1990*<sup>60</sup>. Na przełomie lat 1988-1989, mimo dolegliwości i ogromnego dystansu do mediów, udzielił Claire Parnet kolejnego, obszernego wywiadu (453 minuty), sfilmowanego przez Pierre'a-André Boutanga i wydanego na kasetach video (1996), a następnie na trzech płytach DVD (2004) pt. *L'Abécédaire de Gilles Deleuze (Abecadło Gillesa Deleuze'a)* – krótko po śmierci filozofa film został wyemitowany przez telewizję „Arte”<sup>61</sup>. W roku 1991 opublikował ostatnią, napisaną po ponownym nawiązaniu współpracy z Guattarim książkę, *Qu'est-ce que la philosophie?*<sup>62</sup>, a dwa lata później ukazał się wybór jego artykułów pod tytułem *Critique et clinique*<sup>63</sup>. W roku 1994 otrzymał roczną nagrodę Akademii Francuskiej (*grand prix de philosophie*) za całość twórczości.

Pod koniec życia przygotowywał, według jednej wersji, książkę o muzyce, według drugiej – o *Kapitale* Marksa, a według trzeciej – o przyrodzie. Nie zweryfikujemy już tego, gdyż „wyrzucił wszystkie rękopisy” (Pinhas). Niemniej przed śmiercią zapowiadał napisanie książki pt. *La grandeur de Marx (Wielkość Marksa)*, zostawił też dwa rozdziały niedokończonego projektu pt. *Ensembles et multiplicités: L'Immanence: Une vie... oraz L'actuel et le virtuel* (zob. Dosse, 2007, s. 454-455).

Zmuszony przez postępującą chorobę do rezygnacji z pisania i niemal całkowitego wycofania się z czynnego życia, w sobotę 4 listopada 1995 Gilles Deleuze zginął śmiercią samobójczą (Kunzru, Serres, 1996), skacząc z okna swego paryskiego mieszkania przy alei Niel nieopodal placu Clichy w 17. dzielnicy. Pochowany został w małym miasteczku Saint-Léonard-de-Noblat w departamencie Haute-Vienne w regionie Nowa Akwitania w zachodniej Francji.

---

<sup>59</sup> Przekład polski: *Perykles i Verdi. Filozofia François Châteleta* (2017).

<sup>60</sup> Przekład polski: *Negocjacje 1972-1990* (2007).

<sup>61</sup> Warunkiem z jego strony były forma konwersacji oraz zgoda telewizji na rozpowszechnianie filmu dopiero po jego śmierci, nie godził się bowiem na film o nim, zgodził się natomiast na film z nim.

<sup>62</sup> Przekład polski: *Co to jest filozofia?* (2000).

<sup>63</sup> Przekład polski: *Krytyka i klinika* (2016).

W latach 2002 i 2003 ukazały się kolejne dwa zbiory jego pomniejszych tekstów, *L'île déserte et autres textes. Textes et entretiens 1953-1974* (*Pustynna wyspa i inne teksty. Teksty i wywiady 1953-1974*), oraz *Deux régimes de fous. Textes et entretiens 1975-1995* (*Dwa porządki szaleńców. Teksty i wywiady 1975-1995*)<sup>64</sup>, a w roku 2015 *Lettres et autres textes* (*Listy i inne teksty*)<sup>65</sup>, wszystkie pod redakcją Davida Lapoujade'a. Dzięki zaś Fanny Deleuze, która przepisała wiele wykładów męża, oraz uczniowi filozofa, znanemu muzykowi awangardowemu, Richardowi Pinhasowi, który stworzył stronę www, wykłady te są ogólnodostępne w Internecie (zob. Deleuze).

#### I. Współczesność – nomadowie w sieci?

*Przecież i ja – ziemi tyle mam,  
Ile jej stopa ma pokrywa,  
Dopokąd idę  
C. K. Norwid, Pielgrzym*

Franko „Bibo” Berardi (Berardi, 2002), współczesny włoski neomarksista, a więc myśliciel dość daleki ideowo od Gillesa Deleuze'a, stwierdził, że przekształcenia we współczesnym świecie, który staje się światem sieci, dają się opisać wyłącznie w deleuzjańskich kategoriach kłacza, a zapewne także – dodajmy – nomady, dwóch bodaj najważniejszych kategorii w myśli francuskiego filozofa<sup>66</sup>. Oznacza to, że mamy do czynienia z myślą całkiem szczególną, może nawet wyjątkową, bo nader aktualną i aktualnie poznawczo użyteczną.

---

<sup>64</sup> Zgodnie w wcześniejszym życzeniem Deleuze'a, zawierające tylko teksty merytorycznie znaczące, żadnych zaś „komunikatów, odpowiedzi na kwestionariusze czy petycji” (R.[abouin], 2002, s. 24).

<sup>65</sup> Tom obejmuje teksty z młodości, pisane w latach 1945-1947, których filozof niejako się wyparł, jednakże rodzina postanowiła je opublikować, zaczęły się bowiem ukazywać ich pirackie przekłady, w dodatku często błędne, zob. (Lapoujade, Cerf, 2015).

<sup>66</sup> Szerzej nt. Deleuze'a i jego koncepcji, gł. rizomatyki i nomadologii pisałem m.in. (Banasiak, 1988, s. 253-270; Banasiak, 1999, s. 121-145; Banasiak, 2002, s. 97-118; Banasiak, 2011, s. 135-180).

### 1. Nomada i kłacze<sup>67</sup>

Deleuze, określając wyznaczniki ludzkiego sposobu myślenia (noologia), przeciwstawia tradycyjnej i tradycyjnie dominującej jego wersji, tj. myśli osiadłej (dogmatycznej, ortodoksyjnej) – to scentralizowany i zhierarchizowany świat pocięty liniami demarkacyjnymi, określony przez stan posiadania, mierzalny i policzalny, ściśle zamknięty, przestrzeń rozrysowana, terytorium – myśl nomadyczną (wędrówną): acentryczną, niehierarchiczną, podlegającą stałemu ruchowi de- i reterytorializacji, zderetytorializowaną. Historycznie jawi się ona jako kulturowy przeciwprąd, a występowała w najrozmaitszych regionach kultury, w różnym czasie i przestrzeni, współcześnie zaś zaczyna być bodaj dominantą. Osiadłość i nomadyczność nie określają, rzecz jasna, wyłącznie organizacji przestrzeni umysłowej – określają także przestrzeń realną: nomadyczność nie polega na dystrybucji przestrzeni pomiędzy „podmioty” (aparatus państwa), lecz na rozproszeniu „podmiotów” w przestrzeni (maszyna ruchomej wojny).

Nomada nie kroczy zatem żadnymi drogami, a ślady, jakie zostawia, „zacierają się i przemieszczają wraz ze szlakami” (Deleuze, Guattari, 2015, s. 469), nie porusza się też między stałymi punktami, lecz je doraźnie stwarza i uchyla – to przestrzeń gładka, pozbawiona jakichkolwiek stałych wyznaczników. Jego przemieszczenie nie ma charakteru ruchu określanego w relacji do stałego zewnętrznego punktu widzenia, może też być ruchem w intensywnościach, podróżą wewnętrzną bądź duchową, w której nie dokonuje się żaden relatywny ruch. Toteż „koczownicze życie to intermezzo” (tamże, s. 467), między-byt, a nomada to ktoś, kto nie posiada terytorium, to zdeterytorializowany.

Kultura europejska opanowana jest, dającym „smutny obraz myśli” (tamże, s. 18), modelem drzewa, a drzewo ma charakter scentralizowany i zhierarchizowany – pień, konary, gałęzie, gałązki, liście. Z tego względu tak dobrze służy obrazowaniu osiadłego sposobu myślenia – dlatego odpowiednikiem tej myśli był obraz typu:

---

<sup>67</sup> W tekście wykorzystuję fragmenty artykułu (Banasiak 1988).

„kosmos-korzeń” lub „chaosmos-korzonek”, dlatego obiektem poszukiwań filozofii były: „fundament-korzeń, *Grund, roots, fondement*” (tamże, s. 21), dlatego człowiek poszukuje zakorzenienia, dlatego kulturowo uprzywilejowuje drzewo, nasienność, potomstwo, czyli genealogię w sensie genetycznym.

Kłącze (*rhizome*) zaś to skomplikowany system podziemnych pędów lub nadziemnych korzeni, to np. perz, zgraja szczurów, zwierzęce nory, mrówki, trawa, język, pamięć, tkanka glejowa, nitki marionetki, wschodnie ogrodnictwo „klonów” i amerykański kapitalizm, *underground* i bitnicy. Kłącze ma cały szereg specyficznych własności: jego dowolny punkt może zostać połączony z dowolnym innym, zachodzą w nim powiązania porządków odmiennego rodzaju, jest ono wielością, czyli określone jest przez zewnątrz (plan spójności), linie ujścia czy też deterytorializacji, które do danego wymiaru dodają inny wymiar, może ono zostać przerwane w dowolnym miejscu, lecz posuwa się nadal własną czy też obcą linią, niczego nie reprodukuje, lecz konstruuje, jest wytwarzaniem, nie zaś odtwarzaniem. Ta swoistość kłącza w radykalny sposób przeciwstawia je drzewu i korzeniowi (palowemu lub wiązkowemu) (tamże, s. 7-15), tworząc swoisty anty-model.

## 2. Technonomadizm i sieć

Współczesny świat niewątpliwie charakteryzuje się „kłączowatością”: Internet, telefonia komórkowa, banki, radio, TV, sklepy, supermarkety, stacje benzynowe, bary, restauracje, hotele, autostrady, wodociągi, kanalizacja, elektryczność, gaz – przykłady tego rodzaju sieci zapewne jeszcze długo można by mnożyć. Rozrastają się one niczym kłącze, w ogromnej mierze organizując nasze życie, i to w sposób nieunikniony. Toteż niemal w każdym miejscu globu możemy kupić ulubione frytki McDonalda, T-shirt Pумы bądź buty Nike. Co więcej, rzeczywistość jest w ogóle rizomorficzna: rośliny tworzą kłącze z wiatrem, ze zwierzętami, z ludźmi, my zaś „tworzymy kłącze z naszymi wirusami albo raczej nasze wirusy pozwalają nam tworzyć kłącze z innymi zwierzętami” (tamże, s. 12) – to urządzenie, w którym przenikają się z pozoru heterogeniczne porządki.

Rozwój nauki stymulujący wręcz skokowy postęp techniczny sprawił, że świat stał się dziś „globalną wioską” (Marshall McLuhan) – swobodnie dotrzeć można do każdego miejsca na kuli ziemskiej, czy to realnie, czy to wirtualnie. Bo to dzięki sieci możemy być nomadami – nawet nie ruszając się sprzed ekranu komputera bądź telewizora. Współczesnymi nomadami jawią się zaś przede wszystkim trzy typy ludzi: biznesmen, turysta i flaner. To oni – jeden w interesach, drugi dla przyjemności, trzeci z nudów (a więc potencjalnie każdy z nas jest biznesmenem, turystą bądź spacerowiczem) – są w ciągłym ruchu, w bezustannej wędrówce.

W świetle poczynionych uwag trudno nie uznać, że współczesny świat – istotnie – po prostu ma charakter sieci, a sieciowość ta – istotnie – umożliwia swoisty technonomadizm. Umożliwia czy raczej wymusza? Innymi słowy, czy turysta i biznesmen to w całym tego słowa znaczeniu nomadowie? Czy to tacy sami wędrowcy jak przemierzający pustynie, śniegi czy stepy Beduini, Czukcze bądź Tuaregowie?

Nawet jeśli zniknęło wiele nienaruszalnych dotąd granic i jeśli pokonałoby wiele nieprzekraczalnych dotąd barier, a przemieszczanie stało się łatwe, wygodne i osiągnęło skalę masową, dzięki czemu – powtórzmy – potencjalnie dotrzeć można wszędzie, to jednak nie ma ono całkiem swobodnego i nieprzewidywalnego charakteru wędrówki klasycznego nomady. Biznesmen i turysta muszą mieć hotel, restaurację, market, stację benzynową... – stałe punkty, które z kolei określają stałe drogi: nawet wycarterowany helikopter musi mieć lądowisko, a korytarz powietrzny, choć niewidoczny, ma ściśle określone parametry. Może więc dzisiejszy wędrowiec to nie tyle nomada (nawet jeśli wyraźnie go przypomina), ile zagoniona bądź za czymś goniąca ofiara współczesnej kultury, która z istoty jest samo-się-napędzającą pogonią – za pieniądzem, władzą, prestiżem, zapełnieniem pustki? Coś jak podlegające stałej akceleracji i rozwijające się w postępie geometrycznym *perpetuum mobile*?



Z kolei sieci to także bazy danych (ileż to mamy nipów, pinów, loginów, haseł dostępu!...), to także coraz bardziej wszechobecne kamery przemysłowe i satelity – doskonałe technicznie możliwości podglądu, podsłuchu i znalezienia nas. Nawet w tak – pozornie – anonimowej sieci, jaką jest Internet, nie jesteśmy anonimowi. A te sieciowe urządzenia zapewniają stale rosnącą wiedzę o nas, wiedza zaś, zgodnie z przekonaniem Michela Foucaulta, to władza. Mówiąc w uproszczeniu: każdy ma jakąś piętę achillesową – wystarczy ją poznać... Że zaś władza ta jest niedostrzegalna i systemowa, to ani nie stawiamy jej oporu (wręcz przeciwnie), ani nie mamy przeciw komu wystąpić.

Deleuze pokładał duże nadzieje w postkapitalistycznym świecie rizomatyki i nomadyzmu, licząc, że ów świat wielości i heterogeniczności, decentralizacji i anarchizacji poszerzy skalę ludzkiej indywidualności, suwerenności i wolności. Pozostał jednak krytyczny, pisząc, że „kłacza również mają swój własny despotyzm, własną hierarchię, nawet ściślejszą”, gdyż istnieją właściwe kłaczom „formacje despotyczne” (tamże, s. 24).

O ile zatem Michel Foucault mówił o społeczeństwie dyscyplinarnym (wskazując na przestrzenie zamknięcia organizujące ludzkie życie: szkoła, koszary, szpital, fabryka itd.), które określało wiek XX (zob. Foucault, 1993), o tyle Gilles Deleuze mówi o społeczeństwie kontroli, które określa wiek XXI<sup>68</sup> – z jego ultraszybkimi formami kontroli (Paul Virilio): informatyzacją, manipulacją genetyczną, farmakologią, a przy tym globalizacją, normalizacją, standaryzacją, biurokratyzacją.

Może zatem współczesna rzeczywistość to sieć, w którą zostaliśmy schwytni i która powoli się zaciska? Bo czy nasz „nowy wspaniały świat” w coraz większym stopniu nie przypomina świata z powieści Franza Kafki?

---

<sup>68</sup> Zob. G. Deleuze, *Stawanie się i kontrola oraz Postscriptum o społeczeństwach kontroli* [w:] (Deleuze, 2007, s. 175-188).

## II „Żywot i poglądy słynnego filozofa”

*Żegnajcie, odchodzę, nie oglądając się za siebie.*  
(Deleuze, Guattari, 2015, s. 399)

„Deleuze, filozof, syn Diogenesa i Hypatii [...]. O jego życiu nic nie wiadomo. Dożył późnej starości, choć często poważnie chorował. Ilustrował to, co sam mówił: bywają żywoty, w których trudności sięgają cudu. Wszelką siłę, która dochodzi do kresu tego, co może, określał jako aktywną. Mówił, że to przeciwieństwo prawa. I tak żył, zawsze idąc dalej, niż mu się zdawało. [...] Był jednym z najwspanialszych oratorów naszych czasów i największym spośród tych, którzy zawodowo wykładali filozofię. Zrozumieli go tylko nieliczni. Był prześladowany: obiekt zazdrości, która nigdy nie składa broni. Pogardzał tymi nędznikami dzięki radości życia, jaką stanowiło dlań filozofowanie. [...] Wspaniała była jego ironia. Miał niezwykły głos. [...] Apollodoros porównał go do głosu czarownika. [...] Był to człowiek doskonałej szlachetności, który nienawidził wszystkiego, co ograniczające. Napisał wiele, być może więcej, niż ktokolwiek inny, jeśli wziąć pod uwagę gęstość jego dzieł. Mimo że zajmował się szeroko logiką i moralnością, należy go umieścić w szeregach fizyków, nawet pierwszych. Zostawił dzieło *O naturze*, które Stobajos stawia na równi z dziełem Heraklita i Lukrecjusza, wzmiankując o wyroczni: w przyszłości długo nie pojawi się nic tak wielkiego, poza pewną *Etyką*, która nie będzie etyką Arystotelesa. Mówił, że wystarczą trzy anegdoty: miejsce, pora i żywioł. Jego miejscem było to, gdzie wstaje słońce. Pora to pora głębokich ciemności: w jego książkach jest bowiem wiele grozy. Mówił, że nawet niebo cierpi z powodu punktów kardynalnych i konstelacji. Co do żywiołu, to można się wahać, gdyż o wszystkich nich mówi z rzadką wspaniałością. Namiętnie kocha ziemię, a Aratos mówi, że jest on troglodytą. W wodach podziwia włosowate linie, a ogień, jego zdaniem, jest rozpuszczalny. Jego żywioł jest jednak powietrzny

– zawiśnięcie, zawieszenie i upadek. Był on także lekarzem, ostatnim, który uważał medycynę za sztukę. Przywołajmy dwa dzieła o potworach, dwa o bliźnach i najśłynniejsze: o obrzęku stóp. U Arystoksenesa czytamy jego *Traktat o refrenie*, którego śmiałość jest krańcowa. Znajdujemy też *O linii* oraz *Wzniosłe obrazy*” (Bernold, 1995, s. 8-9)<sup>69</sup>.

Poza tym był skryty i małowówny. Sam tak oto, jak zwykle w sposób nader zdawkowy, uzupełnił poświęconą mu w *Magazine littéraire* notę biograficzną: „Znaki szczególne: niewiele podróżował, nigdy nie należał do Partii Komunistycznej, nigdy nie był fenomenologiem ani heideggerystą, nie wyrzekł się Marksa, nie odrzucił Maja ‘68” ([b.n.a.4]). „Najbardziej nie znosiłem heglizmu i dialektyki”, dodawał gdzie indziej (Deleuze, 2007, s. 19). Niewiele o sobie mówił, był bowiem zdania, że „żywoty profesorów rzadko kiedy bywają interesujące” (Deleuze, 2007 s. 145), i takie, przynajmniej w sensie konwencjonalnym, było jego życie: nie obfitowało w spektakularne wydarzenia, wyprawy, podróże (tylko jedną z nich, do Florencji, Deleuze wzmiankował jako „być może” wartą odnotowania (Mangué, 1994, s. 298)). Uznawał jednak, że „jeśli się nie ruszam, nie podróżuję, to dlatego, że jak wszyscy, odbywam swoje podróże, pozostając na miejscu; podróże te mogę mierzyć jedynie swoimi własnymi emocjami” (Deleuze, 2007, s. 24). Co więcej, twierdził: „podróże niespecjalnie mnie pociągają. Nie należy zbyt wiele się ruszać, żeby nie spłoszyć procesów stawania się. [...] Niemal w każdym życiu odnaleźć można stany katalepsji czy somnambulizmu trwające nawet kilka lat. Może właśnie w tych dziurach dokonuje się ruch” (tamże, s. 145, 146). I właśnie ta postawa stanowiła o jego własnym, prywatnym eksperymentowaniu: „pustynia, eksperymentowanie na sobie jest naszą jedyną tożsamością, naszą jedyną szansą wobec wszelkich zamieszkujących nas kombinacji” (Deleuze, 1977, s. 18). Toteż akcentował walor pewnej tajemniczości, jaką życie powinno być osnute: „nie należy zadowalać się ani biografią, ani bibliografią, należy dotrzeć do owego tajemnego

---

<sup>69</sup>Tekst Bernolda stanowi pastisz starożytnego dzieła *Żywoty i poglądy słynnych filozofów* Diogenesa Laertiosa.

punktu, w którym to samo staje się jednocześnie anegdotą z życia i aforyzmem w sferze myśli” (Deleuze, 2011, s. 179). Dlatego, pisze Deleuze, „stawiam właśnie na tajemnicę, to znaczy raczej na moc fałszu, niż na opowieści dające wyraz żalosnej wierze w ścisłość i prawdę” (Deleuze, 2007, s. 24). Jego jednak zdaniem, sekret związany jest z życiem nie dlatego, iżby coś należało ukryć, lecz dlatego, że nie ma niczego do pokazania: „Wielki sekret jest wówczas, gdy nie ma już nic do ukrycia. [...] Sekret wszędzie, nic do powiedzenia” (Deleuze, 1977, s. 195). Waloryzując postawę samotnika i samemu taką przyjmując, i w sensie odrębnej drogi filozoficznej, i w sensie zdystansowania do świata (zob. Deleuze, 2007, s. 145-147) (ale „jest to samotność złożona, twórcza” (tamże, s. 49)), Deleuze twierdził, że „istnieje stawanie się, które dokonuje się w ciszy, i które jest niemal niezauważalne” (Deleuze, 1977, s. 8), i chciał, by takie było jego życie: „moim marzeniem nie jest być niewidzialnym, lecz niezauważalnym” (tamże, s. 57), toteż także w swych dziełach pisał o stawaniu się niezauważalnym, o nomadycznym ruchu w miejscu, w wyobraźni, w intensywnościach (zob. Deleuze, Guattari, 2015, s. 353 i n.) – „czytał po to, by latać” (Lyotard, 1995, s. 37). Postawę taką uważał za szczególnie godną polecenia we współczesnym świecie, w którym goniące za sensacją media i żadna wrażeń opinia publiczna poszukują „prawdy” o człowieku w sferze banalnych wydarzeń, ignorując głębię i ruch myśli, czyli to, co jedynie istotne. Zresztą nie chodzi o kwestię osobistego życia, lecz o życie przenikające do dzieł, utożsamiające się z nimi, o „dzieło-życie”, jak bowiem mówił w odniesieniu do Foucaulta, „Myśl nigdy nie jest kwestią teoretyczną. Chodziło o problem życiowy. O samo życie” (Deleuze, 2007, s. 114). I też całe swe życie Deleuze zintensyfikował w twórczym namyśle, a wybierając śmierć po prostu opuścił przestrzeń, w której intensywności uniemożliwiły mu już dalszą twórczość („nie mam już płuc”, powiedział kiedyś, śmiejąc się (Faye, 1995, s. 38)), dokonał „deterytorializacji absolutnej”. „Jego śmierć, dobrowolna i «racjonalna», w sensie, jaki temu słowu nadali stoicy [...], dopełnia los prawdziwie filozoficzny” (Veyne, 1995, s. XI), to „ostatni wielki akt wolności, ostatni możliwy” (Pinhas). We wspomnieniach

przyjaciół i uczniów pozostał jako człowiek pełen dostojeństwa, o niezwyklej sile intelektualnej, nieodpartym uroku i charyzmie (zob. Jaeglé, 2013), człowiek „rzadkiej szlachetności charakteru, wzorcowej wspaniałomyślności i bezinteresowności” (Veyne, 1995, s. XI) oraz „wielkiej skromności” (Lyotard, 1995, s. 37). Jak wielką cieszył się estymą, dowodzi fakt, że zaraz po jego śmierci kilku znanych filozofów – Giorgio Agamben, Alain Badiou, Jacques Derrida, Jean-François Lyotard, Jean-Luc Nancy i Jean-Pierre Faye – wspólnie oddało mu hołd na łamach gazety *Libération* (1995).

Doskonale widać, że całość poczynąń Gillesa Deleuze'a, poczynawszy od rozległych lektur oraz głębokich przemyśleń (owe nomadyczne wyprawy bez ruszania się z fotela) po rozliczne, wielotematyczne i wielowarstwowe prace teoretyczne (i książki, i artykuły traktujące o zdumiewająco wielu przestrzeniach teoretycznych i artystycznych) oraz fascynujące wykłady charyzmatycznego myśliciela, wszystko to składa się na istotę życia filozofa, na jego dzieło. Gdy zaś choroba nie pozwoliła mu już tego dzieła kontynuować, postanowił się z życiem rozstać, tym samym dopełniając dzieła.

### **Bibliografia**

[b.n.a.1] Gilles Deleuze (1925–1995). Internet Encyclopedia of Philosophy. <https://www.iep.utm.edu/deleuze/> (dostęp: 02.01.2025).

[b.n.a.2] Gilles Deleuze Biography. <https://www.enotes.com/topics/gilles-deleuze> (dostęp: 8.11.2018).

[b.n.a.3] Gilles Deleuze. Wikipedia, [https://fr.wikipedia.org/wiki/Gilles\\_Deleuze#cite\\_ref-13](https://fr.wikipedia.org/wiki/Gilles_Deleuze#cite_ref-13) (dostęp: 02.01.2025).

[b.n.a.4], Repères biographiques, *Magazine littéraire*, 257. *Gilles Deleuze*, wrzesień 1988. Przedruk w *Magazine littéraire*, 406. *L'effet Deleuze*, luty 2002.

Banasiak, B. (1988). Ogród koczownika. Deleuze – rizomatyka i nomadologia. *Colloquia Communiam*, 1-3, 253-270 (w częściowo zmienionej postaci: *Nomadologia*

Gillesa Deleuze'a. *Internetowy Magazyn Filozoficzny* HYBRIS,1, <https://doi.org/10.18778/1689-4286.01.01>).

Banasiak, B. (1999). Z genealogii myśli Gillesa Deleuze'a. W : Gilles Deleuze, *Filozofia krytyczna Kanta. Doktryna władz*. Przeł. B. Banasiak. Gdańsk: słowo / obraz terytoria.

Banasiak, B. (2002). De interpretatione. Deleuze versus Derrida. *Nowa Krytyka*, 13.

Banasiak, B. (2011). Filozofia Gillesa Deleuze'a – fragmenty. W : B. Banasiak, K. M. Jaksender, A. Kucner (red.), *Foucault, Deleuze, Derrida*. „Festiwal filozofii”, t. 3. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek.

Berardi, F. (2001). Techno-nomadisme et pensée rhizomatique. *Multitudes* 2(5), <https://doi.org/10.3917/mult.005.0200> (dostęp: 5.11.2020)].

Bernold, A. (1995). Suidas. *Philosophie*. 47. Gilles Deleuze. Zob. też <https://www.webdeleuze.com/textes/87> (dostęp 22. 11. 2018 r.).

Broussas-Feyzin, Ch. (2013). *Gilles Deleuze et Alain Badiou*, <http://frachetphilo.canalblog.com/archives/2013/01/19/26194244.html> (dostęp 28.11.2018).

*Chimères*, <http://www.revue-chimeres.org/chimeres/framechi.html> (dostęp: 30.11.2018).

Deleuze, G., *Les cours de Gilles Deleuze*, <https://www.webdeleuze.com/php/index.html> (dostęp: 30.11.2018).

Deleuze, G. (1977). *Dialogues* (avec C. Parnet). Paris: Flammarion

Deleuze, G. (2007). *Negocjacje 1972-1990*. Przeł. M. Herer. Wrocław: Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP.

Deleuze, G. (2011). *Logika sensu*. Przeł. G. Wilczyński, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Deleuze, G. (2015). *Lettres et autres textes*. Paris: Minuit.

Deleuze, G., Guattari, F. (2015),. *Tysiąc plateau. Kapitalizm i schizofrenia*, t. 2. B.n.t. Warszawa: Bęc Zmiana.

- Dosse, F. (2007). *Gilles Deleuze, Felix Guattari, biographie croisée*. Paris: La Découverte.
- Eribon, D. (2005). *Michel Foucault*. Przeł. J. Lewin. Warszawa: Wydawnictwo KR.
- Faye, J.-P. (1995). „J'étouffe, je te rappellerai”. *Libération*, 7 listopada.
- Foucault, M. (1970). *Theatrum philosophicum*. *Critique*, 282.
- Foucault, M. (1993). *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*. Przeł. T. Komendant, Warszawa: Aletheia.
- Jaeglé, C. (2013). *Portret oratorski Gillesa Deleuze'a o kocim spojrzeniu*. Przeł. M. Jacyno, Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Krtolica, I. (2015). *Gilles Deleuze*, Paris: PUF. <https://doi.org/10.3917/puf.krtol.2015.01>
- Kunzru, H., Serres, M. (1996), rozmowa z 10.01.1996 r.; <http://archive.wikiwix.com/cache/?url=http%3A%2F%2Fwww.harikunzru.com%2Fart-and-music%2Fmichel-serres-interview-1995> (dostęp: 8.11.2018).
- Lacout, D. (1991). *Léo Ferré*. Paris: Éditions Sévigny.
- Lapoujade, D., Cerf, J. (2015), rozmowa pt. Gilles Deleuze est mort il y a 20 ans: il n'est toujours pas «post», il est «néo»!, *Télérama*, 10 listopada. <https://www.telerama.fr/idees/gilles-deleuze-est-mort-il-y-a-20-ans-il-n-est-toujours-pas-post-il-est-neo,133915.php> (dostęp 5.12.2018).
- Libération* (1995). *À Gilles Deleuze, l'inventeur, l'innocent, le rieur, le fugueur: l'adieu des philosophes*, 7 listopada.
- Liotard, J.-F.(1995). Il était la bibliothèque de Babel, *Libération*, 7 listopada.
- Mengue, Ph. (1994). *Gilles Deleuze ou le système du multiple*. Paris: éd. Kimé.
- Murphy, T.S., *Revised Bibliography of the Works of Gilles Deleuze*, <http://www.bibliothequedusaulchoir.org/French/activites/Deleuze/Deleuze%20Bibliogr.pdf> (dostęp 6.12.2018).
- Pinhas, P. Le suicide de Deleuze: son dernier acte de liberté, propos recueillis par O. Doubre pour *Politis*, [http://multitudes.samizdat.net/article.php3?id\\_article=2202](http://multitudes.samizdat.net/article.php3?id_article=2202) (dostęp: 30.11.2018).

[pr. zbior. (1979)] *États généraux de la philosophie (16 et 17 juin 1979)*. Paris: Flammarion.

Quierrien, A. (2002). Deleuze/Guattari, histoire d'une rencontre. *Magazine littéraire*, 406, *L'effet Deleuze*, luty 2002.

R.[abouin], D. (2002). Une boîte à outils. *Magazine littéraire*, 406, *L'effet Deleuze*, luty 2002.

M. Tournier, M. (1977). *Le Vent Paraclet*. Paris: Gallimard.

Veyne, P. (1995). Une rare noblesse. *Le Monde*, 10 listopada.

### GILLES DELEUZE – LIFE-WORK. INTELLECTUAL BIOGRAPHY

#### Abstract

The text is an intellectual biography of the contemporary French philosopher, Gilles Deleuze. It includes his philosophical inspirations, friendships and, above all, all publications and their issues. However, first of all, it shows the profile of a man who, unable for health reasons to do what he dedicated his life to (think, write and teach), committed suicide. Finally, the text notes the reception of this act in French philosophical circles. All in all, it is a memory of the great philosopher and a tribute to his life-work.

**Keywords:** Gilles Deleuze, contemporary French philosophy, nomad, rhizome, intellectual biography, stoic suicide

#### Abstrakt

Tekst jest biografią intelektualną współczesnego filozofa francuskiego, Gillesa Deleuze'a. Uwzględnia ona jego inspiracje filozoficzne, przyjaźnie, a przede wszystkim wszystkie publikacje, wzmiankując ich problematykę. Przede wszystkim jednak pokazuje sylwetkę człowieka, który, nie mogąc z powodów zdrowotnych robić tego, czemu poświęcił życie, tj. myśleć, pisać i uczyć, popełnił samobójstwo. Finalnie zaś odnotowuje recepcję tego aktu we francuskim środowisku



filozoficznym. W sumie tekst jest wspomnieniem o wielkim filozofie oraz hołdem dla jego dzieła-życia.

**Słowa kluczowe :** Gilles Deleuze, współczesna filozofia francuska, nomada, kłacze, biografia intelektualna, stoickie samobójstwo